

Wiele wskazuje na to, iż Juan pozostanie w Romie. Brazylijczyk, który jest na wakacjach w Rio udzielił wywiadu dla dziennika "O Globo", w którym potwierdził rozmowy z Flamengo, negując jednocześnie możliwość transferu. Według brazylijskiej prasy, gracz miał udać się do Flamengo w zamian za wypożyczenie napastnika Thomasa Bedinellego.

- Kontaktowali się ze mną, rozmawialiśmy i wyjaśniłem im powody, dla których odrzuciłem transfer. Wiele rzeczy nie dotyczy się boiska, ale tego, co jest poza nim. Mieszkam w Europie od dziesięciu lat, moi synowie uczęszczają do angielskiej szkoły, życie w Rzymie ma wiele zalet. Rozmawiałem z rodziną i myślimy, że nie jest to jeszcze odpowiednia pora na powrót. Zawsze pozostawiałem jasnym, że moim celem jest wypełnienie do końca umowy z Romą. Szanse na natychmiastowy powrót? Małe, jednak piłka jest zawsze w ruchu i możliwość istnieje.

Autor: abruzzo